

Wydanie A sobota - 23, niedziela 29 lipca 1979 roku Cena 1 zł Rok XXXV nr 168 (9344)

DZIENNIK POPULARNY

Cały kraj odda hold powstańcom Warszawy

27 BM. ODBYŁO SIĘ W WARSZAWIE, ZORGANIZOWANE STANOWIENIEM ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ - SYMPOZJUM POŚWIĘCONE 35 ROCZNICY WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO. W SYMPOZJUM UCZESTNICZYLI NAUKOWCY ORAZ KOMBATANCI - BYLI ŻOŁNIERZE POWSTANIA.

Przywódca większości demokratycznej w amerykańskim Senacie, Robert Byrd oświadczył, że prezydent CARTER powinien dokonać zmian w kręgu swych najbliższych doradców...

Nikaraguański Rząd Odbudowy ogłosił ustawę wyjątkową. Ustawę ta wprowadza de facto stan wyjątkowy w kraju...

Moskiewski dziennik „Krasnaja Zwiezda” oświadczył, iż „dywersyjna działalność PEKINU przeciwko narodowi afgańskiemu przekonywająco potwierdza...

Jak poinformowały władze Omanu, podjęto tam ostatnio niezbędne posunięcia dla zapewnienia bezpieczeństwa i swobodnej żeglugi tankowców...

Prezydent Carter podjął decyzję zamrożenia na czas nieograniczony wycofania amerykańskich wojsk z Korei i Japonii...

Agencje zachodnie donoszą z Teheranu, że armia irańska podjęła wielką ofensywę przeciwko Kurdom...

Senator Henry Jackson oświadczył, że są duże szanse, iż Edward KENNEDY będzie kandydatem Partii Demokratycznej...

Były dowódca NATO, gen. Alexander Haig oświadczył, że USA będą musiały nasilić tempo badań nad brojami nuklearnymi...

Według ostatnich ocen, ludność CHIN liczy około 970 mln i jeżeli dotychczasowa stopa przyrostu naturalnego utrzyma się...

SPRAWNE ZAKOŃCZENIE PRAC ŻNIWNYCH, USPRAWNIE

PRACY TRANSPORTU I ENERGETYKI, HANDEL ZAGRANICZNY

Posiedzenie Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu - 27 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Uczestniczyli w nim wojewodowie i prezydenci miast...

Na czoło wysunięto problemy dotyczące wyżywienia narodu, a mianowicie tendencje rozwojowych w hodowli. Nakazuje to wzmocnienie przedsięwzięć mających na celu...

Międzynarodowy obóz przyjaźni ZHP zakończony

Obiegł końca XXVIII Centralny Międzynarodowy Obóz Pokoju i Przyjaźni Związku Harcerstwa Polskiego...

Woda zastąpi benzynę

Z Montevideo nadeszła rewelacja. W USA wynalazku, który zapowiada rewolucję w przemyśle motoryzacyjnym. Istota wynalazku polega na zastąpieniu benzyny wodą...

Pandolfi desygnowany na premiera Włoch

W piątek rano prezydent Włoch, Alessandro Pertini, powierzył misję utworzenia nowego rządu włoskiego dotychczasowemu ministrowi skarbu, Filippo Marii Pandolfiemu.

Helikopter zderzył się z... pociągiem

Obużywając pulap lotu nad lasem w celu ugaszenia woda pożaru, helikopter amerykańskiej służby leśnej zderzył się z pociągiem towarowym. W wyniku uderzenia śmigła helikoptera w kabine maszyny pilot i dwie osoby z personelu pociągu odniosły lekkie obrażenia...

Idzie ocieplenie

Fala chłódów jaka utrzymuje się nad Polską od kilkunastu dni wkrótce powinna ustąpić. Dotychczas lipcowa pogoda przypominała raczej jesienną aurę.

Otwierając obrady prezes ZG ZBoWiD Stanisław Wroński przypomniał historię Powstania Warszawskiego. Przed 35 laty 1 sierpnia 1944 r. wielki zryw zbrojny mieszkańców Warszawy...

Dziś plenum KŁ PZPR

Dziś o godz. 9 w gmachu KŁ PZPR, al. Kościuszki 107/109 (IV piętro) odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Łódzkiego PZPR nt.: „Ocena wykonania planu społeczno-gospodarczego województwa łódzkiego za I półrocze 1979 roku”.

Spotkanie Breżniew - Honecker

Leonid Breżniew spotkał się w piątek na Krymie z przybyłym na krótki wypoczynek do ZSRR Erichem Honeckerem. W toku spotkania obydwa przywódcy z zadowolaniem podkreślili, że wszechstronna współpraca między KPZR i NSPJ oraz między ZSRR i NRD rozwija się pomyślnie.

„Kozienice II” na finiszu

W elektrowni „KOZIENICE” prowadzone są prace przy budowie drugiego bloku o mocy 500 MW. Gotowy już jest 11 500 tonowy kocioł, który niedawno przeszedł pomyślnie próbę ciśnieniową...

Skoszono zboża z 1,5 mln ha

Utrzymujące się nadal często przelotne opady deszczu, korzystnie dla roślin okopowych i trwałych użytków zielonych, w znacznym stopniu utrudniają trwanie już w całym kraju zbiory zbóż i drugiego pokosu traw.

Eksplzja zbiornika z benzyną

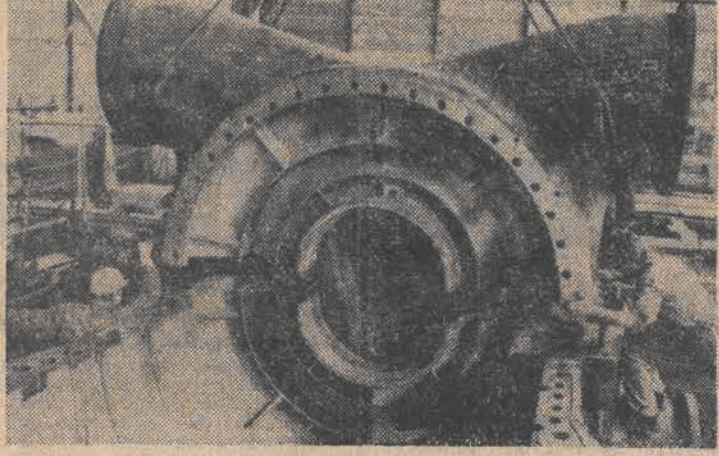
W Szwajcarii, 26 bm, w surlickim przedsiębiorstwie taksówkowym eksplodował z niewiadomych przyczyn podziemny zbiornik na benzynę o pojemności 70 tys. litrów...

Zakwitła królowa nocy

W skierniewickich szklarniach ogrodu botanicznego PAN zakwitła królowa nocy - rzadko spotykana w naszych warunkach klimatycznych roślina z rodziny kaktusów.

Wiech nie żyje

26 bm, w godzinach popołudniowych zmarł w Warszawie w wieku 83 lat Stefan Wiechecki „Wiech” - autor m. in. popularnych felietonów, pisanych językiem, opartym na elementach gwary warszawskiej.



W elektrowni „KOZIENICE” prowadzone są prace przy budowie drugiego bloku o mocy 500 MW. Gotowy już jest 11 500 tonowy kocioł...



Obużywając pulap lotu nad lasem w celu ugaszenia woda pożaru, helikopter amerykańskiej służby leśnej zderzył się z pociągiem towarowym...

DZIEŃ NIESTIE

W 209 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.49 i zaszło o 20.35.

Imieniny obchodzą: DZIS: Aida, Innocenty, Wiktor. JUTRO: Beatrycze, Maria, Olaf, Flora.

Dziury synoptyk

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie na ogół umiarkowane. Możliwy opad przelotny. Temp. minimalna ok. 9 st. a maksymalna około 21 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane przeważnie z kierunków zachodnich.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 995,8 hPa (746,9 mm.).

Ważniejsze rocznice: 1824 - Ur. A. Dumas, pisarz francuski, 1944 - Zg. A. Szymański, działacz ruchu robotniczego, 1944 - Utworzenie Brygady AL im. Bartosza Głowackiego.

Taka sobie myśl

Optymista twierdzi że żyjemy na najlepszym ze wszystkich możliwych światów a pesymista obawia się, że tak jest rzeczywiście.

Uśmiechnij się



- Niech pan nas kiedyś odwiedzi. Kupiliśmy psa i jeszcze nie wiemy, czy gryzie!

Kolejne dary na CZD

Prezydent kooperacji z Polska firmy Toolmex Corporation z Natick w USA Zbigniew Portalewski w imieniu firmy wręczył przewodniczącemu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, min. Januszowi Wiczorkowi czek na

kwotę 15.000 dolarów — jako kolejny dar na CZD. Również w tym samym dniu firma J. I. L'Industrial Supply z Detroit w USA przekazała na rzecz przewodniczącego społecznego komitetu czek na kwotę 500 dolarów na budowę CZD.

Międzynarodowy obóz przyjaźni

(Dokończenie ze str. 1) organizacji dziecięcych z 28 krajów. Zarówno dla uczestników obozu, jak i wychowawców siołowych gości z całego świata była to często pierwsza w życiu okazja do bliższego poznania piękna naszego kraju, osiągnięć polskiej ludności w ciągu jej 35-lecia, zwłaszcza w sferze opieki i wychowania najmłodszych. Na program trwające-

go trzy tygodnie obozu złożyły się m. in. odwiedziny w zakładach pracy Śląska i Zagłębia, liczne imprezy kulturalne, sportowe i turystyczne, koncerty solidarnościowe, festiwale i konkursy o tematyce „Pokój — Przyjaźń — Solidarność”. Młodzi goście odwiedzili też swoich rówieśników — harcerzy przebywających na letnich obozach wypoczynkowych.

Końcowym akcentem XXVIII Centralnego Międzynarodowego Obozu Pokoju i Przyjaźni ZHP stało się 27 bm. tradycyjne już spotkanie wszystkich zagranicznych gości w pałacu Urzędu Rady Ministrów przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Dzieci i młodzież gości — w imieniu członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza — członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski, przekazał im dziewczętom i chłopcom gorące życzenia i pozdrowienia najwyższych władz politycznych i państwowych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

M. Desai wycofuje się z życia politycznego

Zdymisjonowany premier Indii, Morarji Desai, oświadczył w piątek, że wycofuje się z życia politycznego kraju. W liście przesłanym do przewodniczącego partii Janata, Chandry Shekhara, poinformował go, iż rezygnuje z udziału w kierownictwie grupy parlamentarnej Janaty.

Kuba udzieli pomocy w odbudowie Nikaragui

Przemawiając na Placu Rewolucji w mieście Holguin Fidel Castro wyraził w imieniu rządu Kuby gotowość wzięcia udziału w odbudowie Nikaragui poprzez wysłanie do tego kraju kubańskich lekarzy i nauczycieli oraz pomocy szkolnej. Analizując sytuację w Nikaragui Fidel Castro stwierdził, iż nie ma dwóch identycznych rewolucji. W odróżnieniu do tego, co miało miejsce na Kubie przed przeszło 20 laty, sandyniści w Nikaragui udali się zjednoczyć wokół sztandaru walki z Somozą wszystkie warstwy i środowiska społeczne. „Kierownictwo sandynistów — powiedział Fidel Castro — dowiodło, iż jest grupą polityków dojrzałych taktycznie i strategicznie.

Przemówienie swe wygłosił Fidel Castro z okazji 26 rocznicy ataku dowodzonego przez siebie patriotów kubańskich na koszar wojsk ówczesnego dyktatora, Fulgencio Batisty, w Santiago de Cuba.

WŁOCHY

Podwyżka cen benzyny

W piątek minister przemysłu Włoch, Franco Nicolazzi, zapowiedział odcinanie podwyżkę cen benzyny i gazolin. Od 28 bm. cena litra benzyny super i zwykłej wzrośnie o 60 lirów. Za jeden litr super trzeba będzie płacić 550 lirów. Cena natomiast litra gazolin zostanie podwyższona o 27 lirów.

Posiedzenie Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1) rzeniu sprzyjających warunków dla poprawy rytmu pracy całej gospodarki, a w przypadku transportu — także w sprawnym rozwozie surowców i materiałów. Na posiedzeniu szeroko omówiono tematykę handlu zgranicznego. Nie może być — jak podkreślono — organizacją gospodarczą, przedsiębiorstwa i instytucji, dla której te problemy nie stanowiąby kluczowego zagadnienia.

W dziedzinie inwestycji wskazano na konieczność sprawniej realizacji przyjętych przez rząd ustaleń, dotyczących przemieszczenia potencjału wykonawczego w budownictwie oraz jego koncentracji na priorytetowych zadaniach.

Okres II półrocza powinien upłynąć pod znakiem zwiększonej troski producentów o wzrost dostaw towarów rynkowych i rozwoju usług dla ludności. Poczynania te muszą postępować równolegle ze wzmacnia-

Rada Ministrów, dokonując oceny wykonania zadań w I półroczu br., zaleca utrwalenie w nadchodzących miesiącach tych wszystkich pozytywnych tendencji, które uwidoczniły się w pracy gospodarki w II kwartale br., kiedy to nastąpiła — po szczególnie trudnym okresie tegorocznej zimy — stopniowa poprawa w funkcjonowaniu transportu i energetyki, w realizacji planów dostaw towarów na rynek i eksport. Nadal jednak w niektórych dziedzinach przemysłu nie zdołano jeszcze nadrobić zimowych zaległości.

POWÓDŹ W USA

Kilkanaście miast pod wodą

Znaczne tereny południowo-wschodniej części Stanów Zjednoczonych, a szczególnie Teksas oraz doliny rzek Missisipi i Ohio w ciągu niecałych 24 godzin znalazły się pod wodą. Powódź o niebotycznych od lat rozmiarach spowodowała falę gwałtownych, tropikalnych deszczów, przyniesionych znowu z południa przez sztorm, któremu meteorolodzy nadali nazwę Claudette.

Metrowe zasy w Andach

Wielkie opady śniegu w Andach spowodowały przerwanie ruchu na górskich przełęczach granicznych między Chile i Argentyną. Opadom towarzyszyły niezwykle silna wichura której prędkość przekraczała 100 km na godzinę. Temperatura w Andach spadła do 7 stopni poniżej zera, zaś zasy śnieżne dochodzą do metra i wyżej.

Oddział Wojewódzki Narodowego Banku Polskiego w Łodzi komunikuje, że w losowaniu książeczek oszczędnościowych PKO, premiowanych samochodami, wystawionych w województwach: mińskim i łódzkim, skierniewickim, wylosowano w dniu 26 lipca 1979 r. 120 samochodów na następujące numery książeczek:

- 46 samochodów osobowych marki „Fiat 126 p” — 650 cm: UO 47854, US 63320, US 910251, US 1143112, US 1571460, US 1983576, US 2061868, UO 2291736, US 2457618, US 2463868, US 3068644, US 3271377, US 3302271, US 3671245, US 3944197, US 3950193, US 4360406, US

Samochody — premie PKO

- 4611699, US 4685615, US 4746339, US 4790211, US 5565291, US 6026320, US 6034925, US 6070489, US 6095649, US 6098399, US 6117829, US 6122206, US 7049177, US 7057125, US 7063455, US 7067453, US 7068012, US 7075223, US 7078783, US 7094775, US 7149087, US 7153712, US 8581674, US 8590742, US 8601901, US 8606015, US 8612135, US 8613289, US 8614879, 74 samochody osobowe marki „Syrana 105”: UOZ 157565, UOS 278507, US 390360, US 692004, US 907540, US 1366815, US 1658363, US 1721172, US 2195763, US 2196182, US 2648534, US 2806739, US 2933196, US 3267469, US 3285244, US 3291455, US 3922155, US 3926647, US 3955223, US 3958135, US 4355884, US 4497818, US 4556896, US 4562090, US 4663094, US 4775633, US 4781573, US 4793689, US 4794909, US 4797639, US 5121709, US 5127816, US 5138383, US 5566644, US 6042177, US 6051957, US 6057630, US 6062029, US 6077157, US 6083037, US 6087079, US 6106775, US 6107978, US 6116332, US 6445215, US 6447482, US 7042729, US 7058906, US 7085458, US 7086121, US 7088731, US 7106378, US 7120636, US 7123309, US 7125089, US 7129593, US 7136152, US 7138911, US 7141913, US 7155399, US 8569802, US 8571430, US 8574964, US 8590782, US 8591639, US 8593368, US 8604056, US 8609749.

Agencja France Presse, powołując się na źródła dobrze poinformowane zapowiada rychłą, kolejną pod-

Misja FAO uda się do Nikaragui

Organizacja NZ ds. Wżywienia i Rolnictwa (FAO) postanowiła wysłać jak najszybciej do Nikaragui specjalną misję z zadaniem zbadania na miejscu potrzeb ludności, której jedna piąta płacę głód.

Kronika wypadków

- Godz. 5.50. W Głównie na ulicy Bielawskiej od wozu konnego urwała się uprzęż, w wyniku czego uderzył on w „Zukę”, a następnie w „Nysę”. Powożący Andrzej G. i matka Cecylia doznały ogólnych potłuczeń.
- Godz. 10.19. W Andrzejowie jadąca rowerem Barbara P. uderzyła w „Wartburga” i doznała lekkich obrażeń.
- Godz. 10.45. W Sierpowie, gm. Ozorków kierowca cysterny LDA 798 B potracił motorowerzystę Czesława K., którego z obrażeniami przewieziono do szpitala. Świadkowie przetrzasnęli go do WKD MO w Łodzi.
- Godz. 14.15. Na skrzyżowaniu ulic: Przybyszewskiego — Puszkina kierująca „Skodą” Paulina F. spowodowała zderzenie z „Syraną”. Pasażerka Anna W. doznała ogólnych potłuczeń.
- Godz. 16.15. Na ulicy Lutomierskiej przy Tyburu kierowca „Skody” JO 0711 Lech W. spowodował zderzenie z motorowerem „Jawa”. Ewakuację z miejsca wypadku przeprowadził Jacek B. ze zlamaniem uda przewieziony został do szpitala.
- Godz. 18.15. Na ulicy Północnej przy Sterlinga motocyklista Ryszard P. stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się, doznając wraz z pasażerką Wiesławą E. ogólnych potłuczeń.
- Świadkowie potrącenia dziewczynki dnia 27 lipca br. około godziny 9.30 na skrzyżowaniu ulic Tatrzańska — W. Wasilewskiej, przetrzasnęli ją do WKD MO w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 50, tel. 715-85, pokój 17. (ch)

SPORT SPORT SPORT SPORT

Kolejny dzień VI OSM bez widocznych sukcesów

Finały VI OSM powoli dobiegają końca. Wyraźną przewagę nad pozostałymi ekipami uzyskała reprezentacja Warszawy (3285 pkt.), która zdecydowanie prowadzi po piątkowych konkurencjach. Bardzo dobrze na arenach VI OSM spośród reprezentantów łódzkiego województwa miejskiego spisują się przedstawiciele gier zespołowych. Kolejne zwycięstwa odnięli piłkarze LKS, kroczący od zwycięstwa do zwycięstwa. We wczorajszym meczu pokonali oni Stal Rzeszów 1:0. Jak tak dalej pójdzie, to są oni niemal pewnymi kandydatami do złotego medalu. Natomiast koszykarze Energetyka walczą o miejsca 2-3. Remisowali z Gwardią Koszalin 2:2. Dobrze spisują się również koszykarze karki Widzewa, które w kolejnym meczu finału pokonały zespół AZS Koszalin 8:1. Niezwykle zacięta jest rywalizacja w hokeju na trawie. Budowlani Łódź w swym drugim meczu remisowali z LKS Rogowo 1:1. O pierwszym miejscu zdecydowanie bezspornie pojedynku pomiędzy LKS Rogowo i Startem Gniezno. A co będzie jeżeli padnie rezultat remisowy 1:1? Przypominamy, iż pojedynek pomiędzy Startem i Budowlanymi zakończył się remisem 1:1. Kolejny sukces zanotował strażnik Wilamy, którzy pokonali gościa Stali Nysę 3:2. Do grona faworytów zaliczają się również siatkarze EKS. Odnieśli one kolejne zwycięstwo wygrywając z AZS Lublin 3:0. Nie powiodło się siatkarzom CHKS Komunalni, które musieli uznać wyższość Czarnych Słupsk 0:3.

ne konkurencje finałowe. Brązowy medal zdobył tylko R. Owczarek w wyciegu na 2000 m juniorów — 2:36,32. Siabło zatem jeździł szosowcy, siabło ścigają się torowcy...

Zarządzenie GKKFiS

Polskie drużyny klubowe od szeregu lat uczestniczą w europejskich rozgrywkach pucharowych. Początkowo, gdy liczba kontaktów międzynarodowych, zwłaszcza klubowych, była niewielka, udział w pucharach był środkiem mobilizującym do pracy w sekcjach klubowych, a także uzupełnieniem planów startowych zawodników czołówki krajowej.

Obecnie rozgrywki pucharowe uległy tak znacznemu rozszerzeniu, że w wielu przypadkach, szczególnie w roku przedolimpijskim, stały się imprezami, kolidującymi z planami szkoleniowymi reprezentacji szeregów dyscypliny sportu. W rozgrywkach pucharowych wyniki losowania powodują wielokrotnie konieczność wyjazdów do krajów na mecze z zespołami, których poziom sportowy jest niewspółmierny z uzyskiwanymi efektami szkoleniowymi i wysokimi kosztami podróży. Jakkolwiek muszą ponieść kluby. Często jest to powodem rezygnacji z innych planowanych zadań treningowych.

Biorąc pod uwagę potrzebę zapewnienia jak najlepszych warunków przygotowawczych dla reprezentacji na Igrzyska Olimpijskie w Lake Placid w Moskwie, a także ze względu na szkoleniowe i ekonomiczne, władze sportowe zawiesiły więc na sezon 1979/1980 występy polskich drużyn klubowych w hokeju na lodzie i na trawie, w koszykówce, piłce siatkowej, piłce ręcznej oraz piłce wodnej.

Do Wrocławia po remis lub zwycięstwo

Inauguracja jesiennej rundy piłkarskiej ekstraklasy przypada piątkowo EKS mistrzowski meczem we Wrocławiu ze Śląskiem. Tytuł tej informacji dla niektórych kibiców może wydać się szokujący, zwąszy, że to wielokrotnie podczas sparingowych meczów tej drużyny, dawali wielokrotnie wyraz swej dezaprobaty dla gry, którą prezentowano na boisku.

Radzi się jednak w tym miejscu przypomnieć, iż uzyskiwalimy podczas sparingowych meczów reprezentacji Polski, udającej się na mistrzostwa świata do RFN. Później pesymistom musiał wycofać się ze swego zdania, kiedy jak na dłoni widzieli srebrny medal i przyłączyli się do grupy tych, którzy absolutnie wierzyli... w końcowy sukces.

Nie chcemy bynajmniej w tym miejscu występować w roli „pewnych” optymistów Wierzymy jednak, iż łodzian stać przynajmniej na wywalczenie rezultatu remisowego na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu, gdzie o godz. 17 odbędzie się ten pojedynek.

Na wczorajszej konferencji prasowej w LKS, trener zespołu J. Walczak, jak i kapitan zespołu, Marek Dabiba, zapowiedzieli, iż podobnie jak Śląsk, będą walczyli o odzyskanie zaufania wycieńzonych kibiców. Nie będzie zatem tryfy ulgowej w tym spotkaniu, a poza tym wrocławianie nie dysponują jednak dużą „siłą ognia” w ataku. I to jest jeden z elementów, który zapewne weźmie pod uwagę trener J. Walczak. Nie wątpimy wzmocnieniem jest bramkarz Kostrowska, a dodatkową przeszkodą jest obecnie najlepszy stoper w kraju — Władysław Żmuda.

Wiemy jednak na pewno, iż EKS stać na wywalczenie rezultatu remisowego, a przy sprzyjających okolicznościach na odniesienie końcowego zwycięstwa. Z dużym niepokojem oczekiwaliśmy będziemy na wynik meczu we Wrocławiu. Stać bowiem dwa łódzkie kluby pierwszoligowe na odgrywanie wiodącej roli w lidze. Widzów zrobił dobry początek, oczekamy teraz na EKS, który ma oczywiście utrudnione zadanie, cho-

ciałby przez fakt rozgrywania swego pojedynku na wyjeździe... (asz.)

W SKRÓCIE

Podczas zawodów lekkoatletycznych Spartakiady Narodów ZSRR, radziecka biegaczka Makiejewa ustanowiła rekord świata na 400 m ppl. — 54,78.

Czesław Lang wygrał ostatni etap kolarskiego wyścigu dookoła Nadreni. Zwycięzcą wyścigu został Norweg Wilmann, Lang uplasował się na 8 miejscu.

W. Fibak przegrał niespodziewanie w 1/4 mistrzostw Austrii ze Szwajcarem Guntherdem 1:6, 6:4, 3:6. Natomiast w debiu wraz z Ashem pokonał Czechosłowaków Hutkę i Birnera 7:6, 6:4.

Liderem międzynarodowego turnieju szachowego im. PKWN po 12 rundach jest Espig (NRD) — 7,5 pkt. W turnieju kobiet po 11 rundach nadal prowadzi Węgierka Csonkies — 9 pkt.

Komunikat Totka

LOSOWANIE I: 3 row. z 5 trafieniami — wygrane po 258,782 zł, 611 row. z 4 trafieniami — wygrane po 1.270 zł, 29.352 row. z 3 trafieniami — wygrane po 63 zł.

LOSOWANIE II: 3 row. z 5 trafieniami — wygrane po 157,787 zł, 490 row. z 4 trafieniami — wygrane po 1.446 zł, 13.557 row. z 3 trafieniami — wygrane po 87 zł.

EXPRESS ŁOTEK 6 row. z 5 trafieniami — wygrane po 271.495 zł, 1.328 row. z 4 trafieniami — wygrane po 1.839 zł, 55.144 row. z 3 trafieniami — wygrane po 73 zł.

W dniu 26 lipca 1979 r. zmarł S + P.

ANTONI KOSMALA
mgr filozofii emerytowany nauczyciel szkół średnich
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 lipca br. o godzinie 15 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZĘTA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lipca 1979 r. przżywszy lat 75 niespodziewanie odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy, najlepszy, nigdy niezapomniany Mąż, Tatuś i Dziadziuś.

S + P.
KAZIMIERZ KOLCZYŃSKI
długoletni pracownik b. Banku Gospodarstwa Krajowego w Łodzi
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 30 lipca 1979 r. o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Ogrodowej. Pogrążeni w głębokim smutku
ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIEWIE, WNUKI, SIOSTRY oraz pozostała RODZINA

Dnia 26 lipca 1979 r. zmarł przeżywszy lat 70 S + P.

JANINA WŁODARSKA
ur. 26. VI. 1898 w Łodzi, zm. 21. VII. 1979 w Warszawie
ŻYŁA WIARA, NADZIEJA i MIŁOŚCIĄ
Spoczywa w grobie rodzinnym na cmentarzu w Łodzi na Dołach.
Zgodnie z wolą Zmarłej zawiadomienie ukazuje się po pogrzebie.
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Dnia 26 lipca 1979 r. zmarł przeżywszy lat 70 S + P.

ZOFIA MARCHEWKA
z domu Pakowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lipca br. o godzinie 16 na cmentarzu katolickim Zarzew
Pogrążona w głębokim smutku i żalu
RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 lipca 1979 r. zmarł opatrzony św. sakramentami w wieku lat 61 najukochańszy Mąż, Dziadziuś i Pradziadziuś S + P.

JAN DĘBSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 lipca br. o godzinie 16 na cmentarzu w Waliszewie
Pogrążeni w smutku
ŻONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIEWIE, WNUCZĘTA i pozostała RODZINA

Dnia 26 lipca 1979 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł przeżywszy lat 67 S + P.

EUGENIUSZ LASOŃ
emeryt, były długoletni pracownik EZPO „Emfor”
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 lipca br. o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarza św. Wojciecha na Kurczakach o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZĘTA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 lipca 1979 r. zmarł nasz kochany Brat, Stryjek i Swagier S + P.

ANTONI NICERSKI
były długoletni pracownik Spółdzielni Pracy Chemików „Argon” w Łodzi
Uroczystości pogrzebowe odbędą się 28 lipca br. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Zgierzu
Pozostaje pogrążona w smutku RODZINA

W dniu 26 lipca 1979 r. odszedł od nas na zawsze ukochany Mąż, Ojciec Brat i Dziadek S + P.

ANTONI STANISZEWSKI
syt lat 66
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 26 lipca br. o godzinie 16 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej
RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 lipca 1979 r. zmarł smiercią tragiczną przeżywszy lat 8 mój ukochany Synek S + P.

MARCIN KOŚCIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 lipca br. o godzinie 16 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczęśliwej
OJCIEC i pozostała RODZINA
Proszę o nieskładanie kondoleń

Komu, komu, bo idę do domu...

Spowiedź gracza w „trzy karty”. Zaraz... zaraz... Jaka spowiedź? Ja wcale nie czuję się winnym! Jest to dla mnie taki sam zawód, jak każdy inny. Dlaczego wciąż piętnuje się nas — drobne płatki hazardu. Jeśli mój miesięczny zarobek wynosi część dziennej zysku zawodowego pokerzysty. Owszem, są u nas tacy. Oczywiście jest ich stosunkowo niewiele — mówię o tych najlepszych. Znają świetnie siebie i swoje „numery”, dlatego też polują na graczy tzw. „zielonych”. A ja? Oczywiście też szukam frajera, czasem się trafi — przegra pożyczkę, pensję, bardzo rzadko grubsze pieniądze. Zasada w moim zawodzie jest nigdy nie występować samemu. Zawsze mam obstawę — 2 lub 3 kolegów oraz 2 wystawiaczy. Ich zadaniem jest ścigać graczy i zachęcać ich do grubej gry. Jak to robią? Po prostu znają mnie i wgrzywają... własne pieniądze. Trafi się wreszcie jakiś chętny, skuszony ich wygranymi i dopiero wtedy zaczyna się moja prawdziwa praca. Zawsze muszę wyjść na swoje. Jeśli gracz faktycznie zaczął wygrywać, to do akcji wkracza moja obstawę. Perswadowałem go do wytwornego „szczęściarstwa”, żeby lepiej oddał pieniądze i czym prędzej odszedł. Skutkuje! Raz tylko mój początkujący kolega brzydło wpadł — okazało się, że trafił na innego zawodowca i to z silniejszą obstawą. Niestety, teraz coraz mniej młodych gra dobrze w „trzy karty”. Aby być naprawdę dobrym, aby te trzy kartoniki były bardzo posłuszne każdemu drgnięciu reki, trzeba żmudnego treningu, a mało osób ma teraz na to ochotę.

Mój zawód wyuczony — technik budowlany. Wykonywany — już mówię... Miejsce pracy? Bazy.

Tu się sprzedaje, tu się kupuje, odejść, szczeniaku, bo cię opule!

Lódki bazy jest to miejsce tchnące egzotyki. Tylko tu, na przestrzeni kilkuset metrów kwadratowych, można zobaczyć przekrój społeczeństwa — od nędznego piazka do wytwornego snoba-swiatowca. A ty, Czytelniku, jeśli wejdiesz już w ten wir, dostaniesz się w tryby tej egzystującej własnym trybem zbiorowości, masz do wyboru wiele możliwości. Możesz wyjechać stad rowerem, uwozić dwie śliczne papużki nierozłączki i „Sztukę kochania” M. Wisłockiej. Możesz kupić królika oraz najnowszą „piytę „Boney M” i szwedzkie karty, aby zwierzątko się nie nudziło. Możesz dostać tu kwarowy zegarek japoński, urwana nogę starej lalki, złote rybki i psa do ich pilnowania, „Wranglery” i dziurawa czapkę, gołębia, harmonie... sto!

Tylko mój środek na wszystkie plamy, wygodny jest dla każdej damy!

Uwagę bazarowiczów przyciąga ostatnio pan o charakterystycznie drżących dloniach i wiśniowym nosie, który zachwala środek własnej produkcji, likwidujący wszystkie plamy. Jego szesam to mały stolik, niebieskie koperty z cudownym prostokiem (sztuka 10 zł) oraz poplamiona szmata i butelka po winie marki „Wino” napeliona... wodą, służące do demonstrowania skuteczności działania tajemniczego środka. Wynalazca w miły sposób zachęca otaczającą go sporą grupkę ludzi do kupna swego towaru i tylko na hasło jednego z widzów: Tu się poszura, tam się poszura i zamiast plamy wychodzi dziura — traci swój stoicki spokój i rzuca małą „wianzanke”. A swoją drogą może nasi producenci proszków do prania winni zainteresować się „bestselarem” tego pana?

Czy ta szabla to na sprzedaż? Antyki ostatnio są bardzo w cenie. Niestety, prawdziwie ciekawych rzeczy jest coraz mniej. Królowa zaś lepsze lub gorsze falsyfikaty — raczej jednak gorzej.

Panie, ile ta szabla? Sprzedawca nachyla się do ucha pytającego i coś mu szepce. — Czyś pan oszaleł? To ma być oryginalna kozacka szabla? Przecież to jest dorobiona rekość, poza tym oryginał powinien mieć inny kształt głowni.

— Pan się myli... — Jeśli to jest prawdziwa kozacka szabla, to mnie Metropolitan Museum z Nowego Jorku sprzedałoby koronacyjną zbroję królów angielskich!

Nie da ci ojciec, nie da ci matka, tego co może dać ci szkladka!

Tym oto intrygującym hasłem reklamuje sympatyczna starsza pani swe kolorowe robione „na ludowo” zakładki do książek. Niestety, brak chętnych — albo zakładka daje jednak zbyt mało, albo ludzie nie używają już zakładek (bo chyba nie przestali czytać książek).

Wszelkie rekordy bija bazy w sprzedaży części elektrotechnicznych. Zaden sklep w Polsce nie może poszczycić się takim asortymentem. I co ciekawe — nie dość, że taki obrzydliwy wybór nowych (!) rzeczy, to jeszcze ceny niższe niż w sklepach. Oczywiście są tu nie tylko części elektrotechniczne. Można kupić nowy komplet narzędzi (wyniesiony chyba prosto z fabryki) jak i stara oś do „Warszawy” lub zardzewiały palnik do kuchenki. Wachlarz sprzedawanych przedmiotów jest rzeczywiście szeroki.

Zwiedziłeś już, Czytelniku, wzdłuż i wszerz łódzki „pohli targ”. Jeśli zgłodziłeś, to kup kiełbasę w jednej z kilku polowych kuchni i posilając się spóźno po raz ostatni na jedyną w swoim rodzaju tutejszą egzotyki. Przyszyj się poznany ludziom i albo poczując się jedynym z elementów maszyny handlowej, albo z westchnieniem ulgi opuścisz to miejsce.

WITOLD SOB CZYK

„Agnieszka” i inne



Budowa barykady przy ul. Solnej

„Warszawskie dzieci pójdziemy w bój...”. Zaraz, kto pamięta jak to było dalej w tej piosence...? I w życiu. W każdym kolejnym dniu Powstania, w walce, grozie, cierpieniu... Spiewali: „...za każdy kamień Twój — stolice — damy krew”, a także: „Pałacik Michla”, „Hej chłopcy bagnat na broń”, „Marsz Mokolowa” i „Natalie”... „Bo widzi pan — myśmy nie tylko walczyli i umierali myśmy śpiewali, śmiali się, wierzyli że zwyciężymy, przeżyjemy, byliśmy miodzi... O tu — na tej fotografii — to ja, jeszcze przed Powstaniem — i moja „pierwsza miłość” — Zbyszek Gębicki — „JUNO”... Tak, proszę pana, nie mylił się pan — to ten sam, który po zamachu na Kutcherę został zatrzymany przez Niemców na moście Kierbedzia.

Kiedy jemu i „Sokolowi” zabrakło już amunicji i granatów — skoczyli do rzeki. Tam dosięgli ich niemieckie kule... A ja od jego imienia wzięłam swój konspiracyjny pseudonim — „Zbyszka”.

A tu najstarsza siostra „Agnieszka” — łączniczka AK. To jej ślubne zdjęcie. Niech się pan nie dziwi, że jest na nim sama. Brała okupacyjny ślub — na odległość. Jej narzeczony siedział w oflagu i tego właśnie dnia — 3 października 1943 r. — przysięgł jej w obozie wierność — na szablę. Ona poszła do ołtarza zaprowadzona w zastępstwie przez kolegę. Nie zobaczyli się z mężem nigdy. On zmarł w Angli, a ona...

Siostra średnia — „Staszka” — też z „pokolenia Kolumbów” — podobnie jak ja wzięła swój pseudonim od ukochanego — dr Staszka Brauna, który zginął w czasie bombardowania Warszawy...

Mama — Helena Zyburtowska — nasz najukochańszy opiekun, nauczyciel i wzór — nosiła pseudonim „Klara”. Tworzyliśmy taki mały babski oddział Polskiej Walczącej...

Zaczynaliśmy od tajnych kompletów, od małego sabotażu, roznoszenia podziemnej prasy. W naszym mieszkaniu przy ul. Zielnej 42, był ośrodek szkolenia łączniczek... Potem przyszło Powstanie i nasz mały oddział wyszedł z podziemia... Tak, to co pan trzyma w ręku to strzęp opaski powstańczej, którą nosiła „Agnieszka”...

Z takich właśnie strzępów, ze starych zdjęć, pożyczonych listów i dokumentów zlepiam w mieszkaniu pani Bożeny Golaszewskiej, (warszawianki z urodzenia — a od 28 lat łódzianki z życiowego wyboru) powstańcza historię jej rodziny — matki i trzech córek... Historię taką jak wiele innych — składającą się jednak na nie istniejący lecz jakże wspinały POMNIK BOHATERSTWA POLSKICH KOBIET — matek, córek, sióstr, narzeczonych...

Dziewczęta z naszej drużyny przносили meldunki, chodziły z patrolami sanitarnymi, brały udział w urządzaniu szpitali, w obronie naszych wysuniętych placówek, w organizowaniu wypadów na niemieckie posterunki. Jednej nocy oddział chłopców wyruszył na gmach centrali telefonicznej tzw.

PAST-y, przy ul. Zielnej. Oddaliśmy nasze pasy harcercskie, za które chłopcy wsunęli trzonki granatów. Same, jako patrol sanitarny, ruszyliśmy za nimi. Niestety, nasze sily były za słabe by zdobyć potężne mury mocno obsadzone przez Niemców. Padło trzech chłopców... Około 4 sierpnia, gdy polskie były mniej więcej ustalone, Niemcy rozpoczęli ostrzeliwanie z karabinów maszynowych i bombardowanie z samolotów. Na pierwszym pięttrze w naszej kwatery zorganizowano wytwórnię butelek zapalających. Tu trafiła jedna z pierwszych bomb rzuconych na śródmieście. Zrobiło się ciemno — czasem słyszysz jeszcze ten gwizd odłamków, huk pękających butelek i przeraźliwy krzyk jednej z dziewcząt rannej w brzuch.

Padł rozkaz: „Schodzić do schronów”. Na pomoc przybiegli chłopcy, czułam jak po twarzy płynie mi krew, zalewając oczy. Zeszliśmy do piwnicy, a po pierwszym opatrunku zaprowadzono mnie do gmachu PKO, gdzie w podziemiach zorganizowany był szpital. Dostałam zastrzyk przeciwtężcowy, zaszyto mi ranę na głowie i... po nie przespanej nocy uciekałam, aby dostać się do naszego oddziału. Ale dom przy ulicy Szkolnej został całkowicie zniszczony. Na jego podwórku znajdowały się świeże groby ofiar wczorajszego bombardowania. Po dość długich poszukiwaniach dotarłam do nowej kwatery naszego oddziału. Dowiedziałam się, że trzy nasze dziewczęta zostały rane. Wieczorem spotkała mnie wielka radość — po materiałach opatrunkowych przyszła moja matka i druga siostra — „Staszka”, które jako sanitariuszki pracowały w szpitalu PCK — mieszczącym się po drugiej stronie ulicy. Nie miałyśmy o sobie żadnych wiadomości od początku Powstania.

Drużyna nasza dostała teraz nowe zadania. Przenosiliśmy pocztę na drugą stronę Alei Jerozolimskich, chodziliśmy jako patroli sanitarne czuwaliśmy przy wyzna-

czonych punktach zrzutów, oraz biegaliśmy jako łączniczki wyznaczonych oddziałów. Na skwerach, ulicach, podwórzach wyrastało coraz więcej grobów, szpitale były przepelnione rannymi, nie starczało łóżek. Ranni leżeli w piwnicznych korytarzach, na sienkach, czasem na słomie czekając swojej kolejki na opatrunek. Lekarze, pełni poświęcenia pracowali po 20 godzin na dobę mdlejąc z przemęczenia...

Dowiadujemy się o tragedii Woli. Tylko nieliczni powstańcy przedostali się do Śródmieścia... Opowiadali oni o rzezi jaką Niemcy urządzili mieszkańcom tej dzielnicy. Wiemy o bohaterstwie z jakim walczy Stare Miasto. Niemcy rzucili teraz na Warszawę miotacze ognia i tzw. „krowy”. Była to straszna broń. Pewnego dnia udając się na posterunek na plac Napoleona usłyszeliśmy charakterystyczny i potworny grzyt poprzedzający wybuch „krowy”. Po paru chwilach wzdłuż ulicy Mazowieckiej przez plac aż do Świętokrzyskiej runęła lawina ognia. Widzieliśmy rzeczy potworne — ludzie jak żywe pochodnie biegli krzyżując, a raczej wyjąc o ratunek. W ogniu stały chodniki i jezdnie, swąd spalonych nie pozwalał oddychać... Biegliśmy na pomoc szmatami gasząc ogień, potem na noszach znosiliśmy do szpitala szerniałe ciała ludzi, którzy dawali jeszcze oznaki życia. Cierpienia ich były ponad wszelką ludzką miarę i wytrzymałość. Sliczna 18-letnia sanitariuszka „Danuska” miała spaloną twarz, ręce i nogi. Przy łóżku jej czuwała matka, opatrunki trwały godzinami, zwłone ciało nie chciało się goić, cierpiała strasznie i odczuwała ogromne pragnienie. Jej chłopiec wraz ze swoimi kolegami z narażeniem życia przekradał się obok posterunków niemieckich na okoliczne działki, aby przynieść jej kilka pomidorów. „Danuska” zginęła potem wraz z matką od bomby, która zburzyła dom, w którym się mieścił szpital...

Walka stawała się coraz cięższa. W dzień prawie bez przerwy ostrzał z ciężkich dział... W czasie patrolu na ulicy Wareckiej pada na jezdnię śmiertelnie ranny jeden z naszych chłopców — pchor. „Włodek” — staraliśmy się do niego dostać, ale każdy najmniejszy ruch z naszej strony wywołuje serię strzałów wroga. Nagle niemal naprzeciw tym strzałom wybiega „Beata”, studentka medycyny, narzeczona „Włodka”, nachyla się nad nim i pada ugodzona śmiertelnym pociskiem. Wieczorem pochowaliśmy ich w jednym grobie...

Od pocisków zapalił się „Prudential” na placu Napoleona. Wynosiliśmy stamtąd zapasy żywności, lekarstwa, opatrunki. Z górnych piętter spadały płonące belki, gorące kawałki gazu, dym gryzł w oczy i gardła... Mimo ciężkich strat wśród dziewcząt i chłopców na każdym kroku można było zauważyć nieustającą wolę walki, koleżeństwo, odwagę. W naszym oddziale dziewczęta łączyła serdeczna przyjaźń, czuliśmy się jak jedna rodzina. W wolnych chwilach śpiewaliśmy, opowiadaliśmy sobie wspomnienia z dzieciństwa, rozmawialiśmy o naszych domach, rodzinach, szkołach. Na

(Dalszy ciąg na str. 8)



Hitlerowskie działa ostrzeliwują powstańcze reduty w ratuszu i Pałacu Blanka (w głębi po prawej).

KRAKÓW jest tylko jeden...

Od chwili inauguracyjnego posiedzenia Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa w grudniu ub. roku wzrosło niepomiernie zainteresowanie sprawami grodu Krak. Zwalaszca, że niemal jednocześnie Kraków wpisany został przez UNESCO na listę światowego dziedzictwa kultury. Tu bowiem znajduje się 3 mln 300 tys. dzieł sztuki i 8 tys. zabytkowych obiektów, z czego wiele klasy zerowej. Corocznie odwiedza Kraków około 5 mln turystów, zachylając się jego historią, nastrojem oraz niepowtarzalnym urokiem i atmosferą.

A stary Kraków raz po raz zaskakuje odkryciami, które nie tylko poszerzają wiedzę historyków, ale umysławiają, że miasto nadal pozostaje terenem „wielkiej niewiadomej”, szeregu tajemnic odkrywanych dopiero teraz przy okazji realizowania programu rewitalizacji zabytkowej Starówki. A propozycja rewitalizacji to zapewne zainteresuje Czytelników „DP”, co się ostatnio w Krakowie robi i co ujawniały konserwatorskie prace.



udwik Jerzy Kern w bardzo swobodny sposób przedstawia historię Krakowa. Jego zdaniem sprawa miała się tak: Najpierw był smok. Potem był Krak. Potem na Ryńku wytknięto Rynek. Potem powstała firma „Wierzynek”.

Po nim natychmiast mądrości palma. Wszelchni-ca. Ujął vel Mater Alma...

Następnie przyszły rozkazy z góry, by wybudować dokoła mury. Potem zaczęto zbierać na tacki Fundusz na słynny Kościół Mariacki.

W pare lat później znów groz do grosza Zbierano ciałki na Wita Stwosza...

Gdy z Witem Stwoszem się uporano Znów na inne cele zbierano... Co się zebrało, to się wydało...

I lat siedemset jakó zleciało...

Ano zleciało, nam zaś znów przychodzi uczestniczyć w zbiorce, by to wszystko co przez wieki nagromadzone zostało dla przyszłych pokoleń jako świadectwo narodowej kultury i nieprzemijających wartości Krakowa.

Jego unikatowych zabytków przyjęte zostało za ogólnonarodowy obowiązek. Rozszerza się więc akcja remontów patronackich wykonywanych własnym potencjałem i z własnych zasobów. Za przykładem Opola deklaracje taktiki pomocy zgłosiły Warszawa, Gdańsk, Kielce, Toruń, Zielona Góra (niestety nie ma Łodzi), a także liczne organizacje gospodarcze i zakłady przemysłowe.

Dla mnie osobiście na szczególne wyróżnienie spośród tych ostatnich zasługuje Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń Rud z Bytomia. Może dlatego, że jego pracy nikt na ogół nie ogląda, a jest ona przecież szczególnie trudna i niewdzięczna. Bytomscy górnicy już od dłuższego czasu prowadzą na terenie Krakowa roboty zabezpieczające podłożę Starówki. Pierwszym dziełem było zabezpieczenie górotworu wawelskiego z jego legendarną Smoczą Jamą. Potem nastąpiły dalsze działania. W ich ramach wykonano do połowy czerwca br. m.in. 1630 sztyków badawczych, zabezpieczono ponad 2300 m dołów chłonnych pod domami Staroego Miasta, wzmocniono fundamenty 12 najbardziej zagrożonych budynków, wreszcie zabezpieczono blisko 3 tys. metrów starych średnowiecznych jeszcze kanałów blokowych, których pleśń i wilgoć toczyły mury stojących nad nimi obiektów. Prawdziwym „majstersztykiem” było zaś zabezpieczenie kanału głównego pod ul. Franciszkańską bez przerywania ruchu pojazdów i to w sytuacji, gdy przejazd każdego tramwaju powodował osypywanie się zmurszałych strópów.

Fachowcy ocenili dotychczasowy wysiłek górników — roboty warte są ponad 150 mln zł. Najważniejszy jest wszakże efekt — dzięki ich prawdzi-

wie „kreciej” robocie mogą w poszczególnych obiektach przystępować do całocieżowych remontów konserwatorów zabytków. Wydaje się na nie rocznie około pół miliarda złotych.

Wyposażony w ochronny hełm i górniczą lampę zapuszczam się pod opieką kierownika robót w labirynt kanałów i piwnic starego Krakowa. Waskie przejścia bliszczą w świetle lamp wielkimi liszajami wilgoci. Gdzieniedzie po murach ściekają strużki wody tworząc na dnie rozległe kałuże. Zgarbieni przeciskamy się przez wyłot kanału. Nareszcie na powierzchni. Teraz na Sławkowska, gdzie pod budynkiem PAN trwają roboty zabezpieczające. Podobnie jak od strony podwórca w piwnicach domu widnieją głębokie na kilkanaście metrów szyby. Wypełniane zbrojonym betonem mają stanowić podpore dla „belek”, na których spoczwają będą mury budynku. Co raz potykamy się o jakiejś deski, szalunki, żelazne prety. W kacie piwnicy dół zlejący zapachem pleśni i wonią moczniaka. Inż. Kotola informuje, że w jednym z takich dołów chłonnych znaleziono średnowieczne cizmy. Obuwie zachowało się w stanie niemal nienaruszonym — jakby je ktoś zdjął dopiero co z nog. Dla badaczy przeszłości — prawdziwy rarytas.

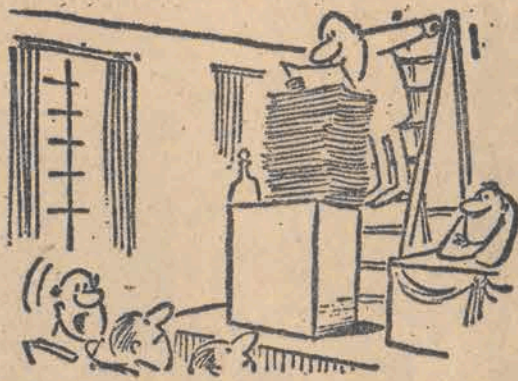
Okazuje się, że to właśnie górnicy torują drogę archeologom. Ot choćby ostatnio przy ul. Kanoniczej — tej sławnej opiewanej przez poetów, uwiecznionej na płótnie i papierze przez malarzy i fotografików, najpiękniejszej ulicy Krakowa.

Z zapisów miejskich wynika, że dom pod nr

(Dalszy ciąg na str. 8)

RZECZY DZIWNIE I CIEKAWIE

1 teki Henryka Derwicha



Zapowiada się na jakiś dłuższy referat...



Bez podpisu



To także mój najmłodszy.



BARAN (21.3-20.4) — Csujeś niechęć do jednego z krewnych. Sądziś, że usurpuje sobie prawo do zajmowania zbyt wiele miejsca w życiu Twoim i najbliższych. Tymczasem jego intencje są dobre.

BYK (21.4-21.5) — Czekasz Cię bardzo miły tydzień. Osoba, która poznaś, okaże się wartościową i interesującą. Będzie szukać Twojego towarzystwa i starać się, aby wspólnie spędzić czas szybko zbliżył was z sobą.

BLIŹNIĘTA (22.5-21.6) — Postaraj się zmienić stosunek do pracy (względnie nauki). Twoje postępy i osiągnięcia powinny być widoczne nawet w mniej ważnych dziedzinach. Paniom nie zatrudnijmym radzimy doskonale służyć domowe. Jak wszystko dokoła i one się zmieniają.

RAK (22.6-22.7) — Bez powodu i podania racji obrazisz się na wielbieli sądzić, że okazał Ci za mało uwagi. Pamiętaj, że nie samym adrobowaniem człowiek żyje.

LEW (23.7-23.8) — Osoby zakochane mogą mieć zastrzeżenia do przedmiotu miłości. Jeżeli dąży do siebie, niech się szybko opamięta.

PANNA (24.8-23.9) — Sytuacja przymusza to nie to samo co będzie wyjścia. Powinieneś się jednak

Znaki Zodiaku

(POL ZARTEM POL SERIO)

nak zdobyć na bardzo duży wysiłek, inaczej czeka Cię kłeska.

WAGA (24.9-23.10) — Ważne wydarzenie w rodzinie będzie wymagać Twojego wyjazdu. Dobrze zrobisz zdając się na inicjatywę osoby energicznej i „zorganizowanej”. Wagi, które mała chwila wzmagać pracy, powinny wziąć krótki urlop. Później robota będzie gonić robotę, więc zapas sił im się przyda.

SKORPION (24.10-22.11) — Możesz podjąć pracę w przedsiębiorstwie, które właśnie powstało. Okres rozruchu nie jest łatwy, ale widoki na przyszłość bardzo obiecujące. Nim się jednak zdecydujesz, sprawdź dokładnie, czy proponowana robota odpowiada Twoim kwalifikacjom i zainteresowaniom.

STRZELEC (23.11-21.12) — Kupno rzeczy kosztownej i wymagającej dalszych nakładów potrzebuje dłuższego namysłu. Również tzw. okazja nie powinna Cię zbyt nio ponaglać.

KOZIOROŻEC (22.12-20.1) — Powinieneś urządzić sobie życie jak tego pragniesz i uważasz za słuszną. Ale przygotuj się, że zaimie Ci to nie miesiąc, lecz lata i będzie wymagało dużych wysiłków. Poczekaj, żeby projekt dojrzał w Twoich myślach, nim zaczniesz go realizować.

WODNIK (21.1-18.2) — Trzeba będzie podjąć szybką decyzję w sprawie dotyczącej rodziców lub teściów. Nie daj sobie narzucić obowiązków, którym nie potrafisz podołać. Ale nie uchylaj się od pomocy.

RYBY (19.2-20.3) — Osoby nie związane poznają kogoś, kto zajmie w ich życiu decydujące miejsce. Jeśli odpłaci wzajemnością, ślub może się odbyć jeszcze przed końcem tego lata. Ryby zameżne i żonate czeka teraz w małżeństwie okres niezmaconego szczęścia.



FILMOR



Niedyskrecje

ELVIS PRESLEY DZIADKIEM

Już prawie dwa lata minęły od śmierci słynnego piosenkarza Elvisa Presleya, a dopiero ostatnio okazało się, że ma on 2,5-letniego wnuka.

Matka chłopca jest nieślubną córką Presleya — Candy Joe Fuller. Okazało się, że słynny piosenkarz widział przed śmiercią swojego wnuka. Zresztą nie mógłby się go wyprzeć. Małec jest do niego podobny, a najlepiej widać to na fotografiach Elvisa z lat dziecińczych.

„TARZAN” W PRZYTUŁKU

Wielokrotny mistrz olimpijski i rekordzista świata w piwaniu stylem dowolnym, słynny ongi gwiazdor filmowy, znany z roli „Tarzana” w filmach amerykańskich — Johnny Weismueller, obchodził ostatnio 75 urodziny.

Słynny Amerykanin lekkomyślnie roztrwonił majątek i dziś przebywa w schronisku dla byłych gwiazd filmowych.

PRZEZ POMYŁKĘ...

Jeden z najgroźniejszych gangsterów Francji — Arsene Amarande został zwolniony z więzienia... przez pomyłkę. Po prostu strażnik wziął go za kogoś innego.

Amarande skorzystał z okazji i natychmiast zniknął bez śladu. Organa sprawiedliwości nie mogą go jednak skrzyżać za ucieczką z więzienia.

LADNE ĆWICZENIA...

We wsi Varnhem w środkowej Szwecji, miejscowa straż pożarna podpaliła w celach ćwiczeniowych starą stodołę. Zajął się od niej dalsze budynki. Spłonęła cała wieś. W chlewniach zginęło m.in. 150 świń. Straty wyniosły miliony koron, a strażacy musieli „spłonąć” ze wstydu.



Niecodzienny „koncert” odbył się niedawno na placu przed rzymskim Panteonem. Szwajcar — Doni Geser zadziwił przechodniów gra na rogu alpejskim o długości 3,20 m.

CAF — AP

WIKINGOWIE NA WYSPIE MAN



W lipcu wyspa Man na Morzu Irlandzkim obchodziła swoje tysiąclecie. Ku uciesze licznych turystów, odtworzona została inwazja wikingów z całą serią bitew w wykonaniu odpowiednio przygotowanych do impery aktorów. Ta nowo zbudowana kopia łodzi wikingów „Odins Raven” połytnie szlakiem dawnych żeglarzy z Norwegii na Morze Irlandzkie.

CAF — NTB



Wikingowie 1978 — przed londyńskim parlamentem.



Historia, która relacjonuje mjr. ANDRZEJ BLOMBERG, mogłaby niewątpliwie stać się osnową pełnometrażowego filmu, nie ustępującego nakreślony już obrazom o tematyce obowozowo-jenieckiej. Narrator, od 1938 r. podporucznik 14 pułku piechoty we Wrocławiu, z końcem sierpnia 1939 r. jako dowódca 7 kompanii 3 batalionu wyruszył z macierzystym pułkiem na front.

PLUTON „R”

Pierwszą bitwę stoczyliśmy w dniach 1-3 września 1939 r. w okolicy Jabłonowa. Potem były krwawe walki w rejonie Kutna, między miejscowościami Piątek i Sobota — w majątku Walewice. Wreszcie 12-19 września: bitwa nad Bzurą, gdzie dowodziłem 200-osobowym oddziałem żołnierzy pochodzących z różnych formacji. Tam zostałem kontuzjowany. Po przebiegu wpraw Bzury, po nieudanych próbach przebiecia się do Modlina i Warszawy, 20 września dostałem się do niewoli.

Rozpoczął się ponad 4-letni rozdział życia A. Blomberga w oflagu II C w Woldenbergu (obecnie Dobięgniewo). W r. 1942 został tam zaprzysiężony jako żołnierz konspiracyjnego plutonu „R” (radio).

Działalność plutonu „R” była majstersztykiem konspiracji, sprawności organizacyjnej i technicznej. Do ostatka nie został — pomimo starań hitlerowców — zdekonspirowany.

Przez trzy lata prowadzono systematyczny nasłuch audycji BBC, radia moskiewskiego i in., a następnie również sztyrowanych depezb, przeznaczonych dla kierownictwa organizacji konspiracyjnej. W tym okresie pluton przekazał kierownictwu 1300 serwisów radiowych, których sporządzenie wymagało wysłuchania 6 tysięcy audycji radiowych w 5 językach.

Pluton „R” grupował inżynierów-elektryków, specjalistów łączności, którzy dokonywali cudów radiotechniki. m.in. dorobili do odbiornika 3 zakres, nie dysponując ani odpowiednimi narzędziami, ani — materiałami; w skład plutonu wchodził także stenografowie oraz patroli ochrony. Do takiego patrolu należał Blomberg. Pluton dysponował trzema punktami nasłuchu. Aparaty były wmurowane w ściany.

Niemcy wiedzieli, że obóz regularnie otrzymuje serwis wiadomości radiowych. Patroli hitlerowskie usiłowały wykryć aparaturę. Przeprowadzono nagłe kontrole i rewizje. Np. w noc sylwestrowa 1944/45 kiedy to użyto tresowanego psa. Pies — gdy Niemcy weszli do izby z której prowadzono zamaskowane piecykiem wejście do podziemnego schronu — natychmiast rzucił się z ujadaniem do pieca i zaczął draapać cienką ściankę betonu. W ujadaniu do pieca i zaczął draapać cienką ściankę betonu. W schronie stenograf por. B. Petrych i inż. E. Mielniński odbierali właśnie nowoczesne przemówienia alianckie meżów stanu... Na szczęście jeden z hitlerowców kopniakiem uspokoił psa, później zaś usiadł na blacie piecyka...

Pod koniec r. 1945 (lub nieco później) oflag otrzymał zaszyfrowaną depezbę z Londynu: „Niemcy zamierzają zlikwidować obozy jenieckie, oficerów posłać do komór gazowych. Będziecie mieli tylko 48 godzin na kontrakcję”.

Po tym komunikacie nastąpił stan gotowości kompanii szturmowej, do której zaliczono również w całości pluton „R”. Czy treść depezb była prawdziwa?

Po wojnie znaleziono ściśle tajną korespondencję między Himmlerem Keittem i Ribbentropem. Dziś wiadomo, że od niechybnej śmierci uratowała wówczas jeńców kleska hitlerowców pod Stalingradem, 2 lutego 1943 r. — w 4 dni po decyzji o losie jeńców polskich, do niewoli radzieckiej dostało się 97 tys. żołnierzy niemieckich. Obawa hitlerowców o los własnych żołnierzy odsuwała realizację tego zbrodnego zamierzenia.

W nocy z 25 na 26 stycznia 1945 r. rozpoczęła się ewakuacja obozu. Podczas marszu kolumn jenieckich Pluton „R” który zabrał swe aparaty z obozu, prowadził nasłuch w niezwykle trudnych warunkach. „M.in. opor. Blomberg, trawiony wysoka gorączką — wspomina szef plutonu „R” Miron Zarudzki — leżąc na kłesku stodoły, przykrywał ciałem radio, aby zapewnić odbiór...”

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
A											
B											
C	8							9			
D									10		
E	11	12			13				14	15	16
F											
G	18										
H											
I	19	20			21				22		23
J											
K	25										
L											
M	26										

Rozkosze LAMIA GŁOY

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

Lamigłówka

3	2	2
	6 = 1	
9	1	7

W puste pola między cyframi należy wstawić takie znaki arytmetyczne, aby wykonane działania dały wynik 1.

Montaż hasła

Oto dwanaście elementów, z których należy zmontować jeden długi pasek. Jeśli tego dokonasz, to odczytasz aktualne rozwiązanie.

URL	ZDZI	LIEM	NA
ACJE	PO	WAK	OPI
PULA	NIK	EN	RNYM

Rozwiązanie rozkoszy nr 125

Ukośnik: Prawoskońce: Wawel, lizak, siatek, manez, katatonis, gadolin, Popow, pop, serojadka, kanalia, kitka, tinta, lista, Fieli, niema, aka. Lewoskońce: Las, siwek, mizerak, Katalonia, ganek, Patek, podaż, lopot, polonista, winieta, jatka, Talka, Lidia, finka, Niema, Ami.

Krzyżówka spiralna: Spiralnie: Tanatos, stek, kark, katafalk, karb, bort, tornado, Pionowo: Anat, trak, obol, soda, traf, Etna, kort, arka.

Rebusiki: „Trzy po trzy”

Nagrody książkowe wylosowali: Mirosław Wota, Pabianiec, ul. Wileńska 55/24, Jerzy Łazęcki, Skierniewice, ul. Reymonta 1/14, Jerzy Polak, Łódź, ul. Gorkiego 37/31. Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji.

Zmiana numerów telefonów

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI
MIESZKANIOWEJ ŁÓDŹ - BALUTY

Z A W I A D A M I A,

ŻE Z DNIEM 6 SIERPNI 1979 ROKU

ulegają zmianie niektóre z numerów telefonów:

- ♦ dział techniczny z nr 52-81-23 na nr 52-41-29
- ♦ dział spraw pracowniczych z nr 52-81-67 na nr 52-42-60
- ♦ ekipa robót remontowo-budowlanych z nr 52-81-68 na nr 52-42-30
- ♦ radca prawny z nr 52-81-69 na nr 52-42-21
- ♦ Zakład Gospodarki Ciepłej z nr 52-81-76 na nr 52-42-10

2136-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PKS I ODDZIAŁ TOWAROWO-SPEDYCYJNY W ŁÓDZI

ORGANIZUJE

KURS PODSTAWOWY KAT. „C”

PRAWA JAZDY W ATRAKCYJNYM ZAWODZIE
KIEROWCY SAMOCHODOWEGO.

Kurs będzie trwał około 4 miesięcy.

W okresie szkolenia - nauki zawodu słuchacze otrzymują wynagrodzenie.

Po ukończeniu kursu mają zagwarantowaną pracę na stanowiskach kierowców samochodowych.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego oddziału, Łódź, ul. Worcella 17/19, I piętro, pokój 3.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum w zakresie szkoły podstawowej,
- Uregulowany stosunek do służby wojskowej
- Nie karany sądownie
- Nie notowany w izbie wytrzeźwień
- Dobry stan zdrowia
- Pozytywna opinia z ostatniego miejsca pracy.

3129-k

AGENTÓW PROWIZYJNYCH

DO SPRZEDAŻY PRODUKTÓW NAFTOWYCH
w stacjach benzynowych zlokalizowanych
na terenie województwa piotrkowskiego

Z A T R U D N I

PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN”
w Łodzi, ul. Gdańska 70.

Przyjmowane będą tylko zgłoszenia od osób zamieszkałych na terenie województwa piotrkowskiego.

Informacji udziela kierownik Zakładu Gospodarki Produktami Naftowymi „CPN” nr 11 w Piotrkowie Tryb., ul. Żelazna 2, tel. 55-60.

Dokumenty należy przysłać do działu osobowego i spraw socjalnych POPN „CPN” w Łodzi, ul. Gdańska 70.

1549-k

PRZETARG NIEOGRANICZONY

ZAKŁADY ENERGETYCZNE OKRĘGU
CENTRALNEGO

— Przedsiębiorstwo Państwowe w Warszawie
— ZAKŁAD SIĘCI CIEPŁEJ — 90-950 ŁÓDŹ,
al. Kościuszki 59/61

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż do rozbiórki budynków mieszkalnych
znajdujących się na nieruchomościach w Łodzi:

- 1) ul. Konopnickiej 3 a — bud. mieszkalny 3-izbowy, drewniany, parterowy, 1/2 bliźniaka — z zabezpieczeniem pozostałej części domu mieszkalnego,
- 2) ul. Wieniawskiego 8 — bud. mieszkalny 4-izbowy, murowany, parterowy, 1/2 bliźniaka — z zabezpieczeniem pozostałej części,
- 3) ul. Mechaniczna 29 — bud. mieszkalny 3-izbowy, parterowy, plus 3 komórki drewniane,
- 4) ul. Prawa 12 — bud. mieszkalny 4-izbowy, murowany, parterowy (rozbiórka po wyprowadzeniu lokatorów).

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, spółdzielnie rzemieślnicze oraz osoby fizyczne.

Oferty na poszczególne budynki należy składać w sekretariacie zakładu — adres jak wyżej — w zalakowanych kopertach z adnotacją na kopercie „Oferta na rozbiórkę budynku” w terminie do dnia 10 sierpnia 1979 roku. Otwarcie ofert nastąpi po upływie 14 dni od ogłoszenia przetargu. Zastrzeżenie się prawo wyboru oferty, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić w kasie zakładu wadium w wysokości zł 2.000 — nie dotyczy ul. Konopnickiej 3 a.

Bliższych informacji udziela dz. inwestycji ZSC — telefon 220-35, pokój 308.

Nieruchomości

DOM jednorodzinny — trzy pokoje, kuchnia, łazienka, podpiwniczony, plac 2000 m, sła, woda, ciepłota ogrzewana — sprzedam, w Ksawerowie. Władomoc: Henryk Zaleczny, Dąbrowa Widzewska 11 p-ta Ksawerów, warsztat samochodowy. 18071 g

SPRZEDAM okazjonalnie domek murowany z działką 400 m kw. zagospodarowaną, Paderewskiego 3 (niedziele). 17957 g

DOM piętrowy jednorodzinny, podpiwniczony, garaż, działka, Konstytynów, Młodowa 7. 17923 g

Kupno-Sprzedaz

SPRZEDAM nutrie z powodu wyjazdu. Złnierska 275 (Helenówek). 13008 g

SPRZEDAM tunele foliowe, fabrycznie nowe 6 x 30 m Srebrna koło Konstytynowa, ul. 22 Lipca 62. 18430 g

SPRZEDAM maszyny do szycia dwuigłową — płaska i ramieniową, Promińskiego 29 m. 32. 18150 g

KUPIĘ kioski przenośny duży Tel. 715-15. 18168 g

AKTUALNIE holenderskie sadzonki goździków sprzedam specjalistyczny zakład ogrodniczy, telefon Warszawa 62-64-44. 1813 k

SPRZEDAM magnetofon MK-1417 stereo z kolumnami 2 x 3. Hufcowa 10 m. 89 bl. 102 (15.30 — 17.30) 18029 g

MASZYNE dziewiarskie „6” sprzedam Brzeziny, telefon 17-21-67. 18032 g

„PENTAX” z lampą błyskową, radio samochodowe „Tungsram” stereo z odbiornikiem — sprzedam. Tel. 422-12. 17975 g

„DANIEL” — 1100 — sprzedam. Tel. 53-07-95. 17935 g

BONY — sprzedam, tel. grzeszczyński 51-19-59, 10-18. 17882 g

FERME kurzą nowa kompletnie wyposażona położona blisko Łodzi sprzedam. Tel. 53-02-02 po 20. 18269 g

DOGI szczenięta po zwycięzcy Brzezina 69. 18225 g

OWCZARKA niemiecka z rodowodem — suka 10-miesięczna sprzedam, Krokusowa 43. 18287 g

SPRZEDAM — organy „Vermona”, talerze „Rodian” nowe, Woźniak, Pałanice, Pułaskiego 1. 18255 g

SPRZEDAM — owoce, nutrie, ule — typ wielkopolski. Tel. 407-46 lub 428-24. 18256 g

SPRZEDAM lampę błyskową „Sunpak” dużą Oferty „18222” Prasa, Piotrkowska 98.

„FIATA 125 p” (1968) po kapitalnym remoncie, „Syrenę 105” (1975) sprzedam. Tel. 330-81. 18097 g

„ZAPOROŻCA” sprzedam. Tel. 277-95 Kilińskiego nr 27/29 m. 37. 18090 g 18594 g

SPRZEDAM nowego „FIATA — 125 p” i „Syrenę 105-L”. Tel. 287-72. 18027 g

„SYRENE 104” w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 717-96. 17781 g

SPRZEDAM „FIATA 132 1600”, Wies — Ostrow 35, gm. Lask. Ziętala. 18428 g

„LADE” — sprzedam. Bory Zaleskiego 1-42, po 18. 18411 g

SPRZEDAM „FIATA — 124 — Sport”, VW — 1600 TL”, Tel. 882-04. 18223 g

SPRZEDAM „FIATA — 126” (1977) Tel. 778-53 po 13. 18149 g

„FORD — Transit” 9-osobowy sprzedam. Ksawerów, Zachodnia 47. 17613 g

„SYRENE — 105” sprzedam. Tel. 53-35-26. 18000 g

PRZEJME wkład „FIATA 125 p — 1500” odbior. natychmiast. Tel. 712-54. 18026 g

„SYRENE” dostawcza nowa, fortepian — sprzedam. Maciejewicka 15. 17937 g

„SKODE 1000 MB” (1969) sprzedam. Tel. 52-84-58 (18-20). 17956 g

„AUDI 100 LS” (1972) stan bardzo dobry — sprzedam 51-61-18. 17366 g

„FIATA 126 p” 650 S — fabrycznie nowego — sprzedam Tel. 785-17 od 14-17. 18295 g

„FORDA-Capri” sprzedam. Tel. 52-05-36. 18285 g

„WARSZAWĘ 223” (1972) sprzedam. Ciołkowskiego 5 m. 119 (18-19). 18281 g

„BMW 2002” — sprzedam, uszkodzony silnik. Tomaszowska 106. 18229 g

„SYRENE 105 L” — (1978) — pilnie sprzedam. Rymonowska 7-27. 18237 g

SPRZEDAM — „Wolę” (1974), taksometr radziecki nie przerobiony. Tel. 231-87, Belchatów. 18437 g

PRZYCZEPE campingowa „126 p” sprzedam. Telefon 15-50-87 po 17. 18180 g

SPRZEDAM lub wydzierżawie przyczepę campingową 714-77. 17212 g

KUPIĘ pokrywę bagażnika „VW — 1200”, (1965). Oferty „18257” Prasa, Piotrkowska 98.

PRZYCZEPE N 126 B — sprzedam. Tel. 15-52-96. 17967 g

KUPIĘ przyczepę campingową N-1 32. Tel. 866-20 po 16. 17970 g

PRZYCZEPE N-126 B — sprzedam. Tel. 865-74. 18030 g

Lokale

DO wynajęcia M-3, M-4, natychmiast. Tel. 665-01 (11-19). 18321 g

MALŻENSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnego pokoju. Tel. 53-19-28 godz. 17-20. 18335 g

MŁODE małżeństwo poszukuje M-2 lub M-3. Oferty „17978” Prasa, Piotrkowska 98.

PANIENKA pracująca poszukuje pokoju, może być przy rodzinie. Oferty „17972” Prasa, Piotrkowska 98.

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią na 3-4 lata. Oferty „17811” Prasa, Piotrkowska 98.

M-3 kupię. Tel. 235-22. 18726 g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania lub pokoju. Tel. 337-81. 18221 g

GARAŻ do wynajęcia. ul. Traktorowa 15. 18173 g



Wreszcie w sprzedaży poszukiwane
KOSZULE NOCNE DAMSKIE
mogące spełniać także rolę sukienek domowych, z bawełnianej dzianiny.
Sprzedaj wyłącznie w
DT „UNIwersal”.
ZAPRASZAMY.

2114-k

KOMENDA 36-3 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży
Polskiej przy Łaskim Przedsiębiorstwie Budownictwa
Przemysłowego „MONTOPRZEM” w Łasku,
ul. Batorego

OGŁASZA ZAPISY

kandydatów do 2-letniego stacjonarnego Ochotniczego Hufca Pracy w następujących zawodach:

- MURARZ
- MONTER instalacji wewnętrznych
- BETONIARZ-ZBROJARZ
- CIEŚLA
- SPAWACZ
- MONTAŻYSTA.

Szkolenie junaków rozpocznie się z dniem 1 września 1979 roku. W trakcie nauki zawodu junacy odbywają zasadniczą służbę wojskową.

Do nauki zawodu w OHP przyjmowana jest młodzież męska w wieku 18 — 22 lata.

Zapisy przyjmuje Komenda Wojewódzka w Łasku, ul. Przemysłowa 1, tel. 21-88, LPBP „Montoprzem” w Łasku, ul. Kolejowa 12 — dział kadr, tel. 471 w. 39.

2130-k

ZAKŁADY MECHANIZMÓW PRECYZYJNYCH

„MERA-POLTIK”

Łódź, ul. Wigury nr 21, tel. 637-33, wew. 125
lub 278, tel. bezpośredni 686-30 (dział osobowy)
wspólnie z

ŁÓDZKĄ KOMENDĄ OCHOTNICZYCH
HUFCÓW PRACY FSZMP,
Łódź, ul. Piotrkowska nr 69

ORGANIZUJA

od dnia 1 września 1979 roku
OCHOTNICZY HUFIEC PRACY
dla młodzieży od 16 do 18 lat.

Jeżeli chcesz zdobyć atrakcyjny zawód:

- operatora automatów tokarskich,
- montera urządzeń pomiarowych,
- montera urządzeń zegarowych,
- wiertacza
- frezera
- tokarza rewolwerowego.

to prosimy o zgłoszenie się do działu osobowego i szkolenia „Mera — Poltik” ze świadectwem szkolnym i 2 fotografiami.
Nauka w hufcu trwa 1 rok.

Po zakończeniu hufca gwarantuje się pracę w zakładzie oraz możliwość kontynuowania nauki na terenie m. Łodzi.

3118-k

CENTRALNE BIURO ZATRUDNIENIA BUDOWNICTWA 97-400 BELCHATÓW,

ul. 1 Maja 13, tel. 216-94

ZATRUDNI NATYCHMIAST

w Zakładach Belchatowsko-Pomorskiego
Kombinatu Budowy Elektrowni
oraz w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych realizujących budowę elektrowni i obiekty towarzyszące:

- ▲ robotników
- ▲ rzemieślników
- ▲ operatorów
- ▲ techników, inżynierów i ekonomistów we wszystkich zawodach budowlanych oraz
- ▲ kierowców i mechaników samochodowych.

Wynagrodzenie zgodnie z UZP w budownictwie. Praca w akordzie kompleksowym i zryczałtowanym. Bezpłatne zakwaterowanie w nowoczesnych hotelach robotniczych. Możliwość zdobycia zawodu.

Nie dotyczy kandydatów z terenu m. Łodzi.

2142-k

Nauka Praca

CHEMIA, matematyka — poprawki. 789-01. Architekt. 17530 g

KRAWCA — współnika przyjmę. Tel. 407-07. 18028 g

Różne

NA Teofilowie zginął brat z żoną w jasną latki wyżej. Nagroda. Tel. 52-97-53. 18574 g

ZGINAŁ młody plesk — kundel, biały w czarne łaty, stawia tylko jedno ucho. Tel. 683-53. 18483 p

KAWIARNIA „Barkares” — Stawy Stefańskiego — zaprasza na dyskotekę, w środy i w niedziele od 17 do 22. 17994 g

POSIAŁAM „Zuka”, wolny czas, gotówkę, oczekuję propozycji. Oferty — „18012” Prasa, Piotrkowska 98.

KOZUCHY czystymy — Jarbujemy w łęczynach, Zakład Kufnerski, Główna 41, Łęczynski. 18187 g

CYKLINOWANIE, bezpylowa, lakierowanie. 677-92 Wyelech. 18049 g 18050 g

WPROWADZONY w teren przyjmie akwizycję. Oferty „17934” Prasa, Piotrkowska 98.

POGOTOWIE TELEWIZYJNE WPHW
TEL. 734-91
(całą dobę).

1802-k

